

Czy początek nowego międzynarodowego dialogu w sprawie bezpieczeństwa i współpracy?

# Ponownie w Helsinkach

UWAGA ŚWIATOWEJ opinii publicznej skupiona jest ponownie na Helsinkach, gdzie z okazji 10 rocznicy podpisania Aktu Końcowego KBWE spotykają się ministrowie spraw zagranicznych 35 państw—sygnatariuszy tego ważkiego dokumentu.

SPOTKANIE helsińskie będzie szereg refleksji. Przed 10 laty obradująca tu konferencja europejskiego bezpieczeństwa

### W rocznicę tragedii

Hiroszimy

### Radzieckie moratorium na eksplozje nuklearne

MOSKWA PAP. Związek Radziecki ogłosił w trybie jednostronnym moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne oraz wżółt Stany Zjednoczone, by pozostawić jego przykładem. Moratorium wchodzi w życie 6 sierpnia br. — dzień ten obchodzony jest na całym świecie jako rocznica tragedii Hiroszimy.

Oświadczenie sekretarza generalnego KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa w tej sprawie zostało opublikowane w poniedziałek przez agencję TASS.

(Komentarz na ten temat zamieszczamy na str. 3).

### Na terytorium

republik radzieckich

### Trzęsienie ziemi w Azji Środkowej

MOSKWA PAP. W poniedziałek o godzinie 11.55 czasu moskiewskiego przez terytorium republik radzieckich Azji Środkowej przetoczyła się fala silnego trzęsienia ziemi. Jak wynika z danych stacji sejsmologicznej „Duszanbe”, jego epicentrum znajdowało się w Afganistanie, 200 km na południowy zachód od miasta Herat. W epicentrum siła wstrząsów osłabła 8 stopni. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

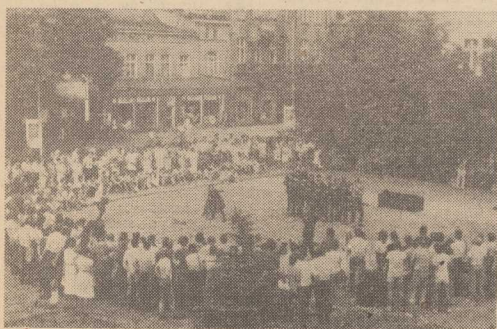
w zasadzie zakończyła epokę powojenną, podejmując decyzje o uznaniu politycznych i geopolitycznych realiów na naszym kontynencie, co oznaczało również uznanie istniejących i niezmiennych granic, uznanie konieczności pokojowej koegzystencji i działania na rzecz bezpieczeństwa narodów Europy, a tym samym i świata.

Kiedy w Helsinkach podpisano Akt Końcowy tej konferencji nie przewidywano jeszcze, że świat stoi niemalże u progu nowych napięć i nowej zimnej wojny, a równocześnie nowego, niezwykle niebezpiecznego etapu wyścigu zbrojeń. Nie przewidziano, że Waszyngton i jego sojusznicy będą usiłowali postanowienia helsińskie wykorzystywać w sposób nie mający nic wspólnego z celami i postanowieniami konferencji. Nie przewidziano, że waszyngtońskiej administracji Reagana Helsinki posłużą jako tarcza, spoza której uprawiać się będzie polityka brutalnej interwencji w sprawę wewnętrznych innych państw, w tym w sposób szczególnie bolesny i bezwzględny również i w wewnętrzne sprawy naszego kraju.

TAK WIEC pokłosie Helsinek nie jest jednoznaczne, a dziesięciolecie jakie dzieli nas od konferencji należy od jednego z trudniejszych i najbardziej niebezpiecznych w polityce europejskiej i światowej.

Można jednak powiedzieć, że doświadczenia konferencji helsińskiej w pełni znarnowane czy zaprzepaszczone nie zostały. Najlepszym dowodem tego jest właśnie fakt, że w 10 lat po konferencji ponownie w Helsinkach spotykają się ministrowie spraw zagranicznych 35 państw, ażeby podjąć niejako próbę powrotu do ducha i litery oryginalnych postanowień, próbe ponownego ożywienia ducha Helsinek w sytuacji znacznie trudniejszej i bardziej napiętej, a zarazem niebezpiecznej niż była ona przed 10 laty.

(Dokończenie na str. 3)



Teatr KTO prezentował spektakle na ulicach miasta. Obok Teatru „Mandala” to jedni z nielicznych wykonawców, którzy chcieli zrozumieć ideę imprezy... Foto: Andrzej Morawski

### Ze sztambucha jurora



# LUSTRO

26 LIPCA 1985 r. — Szwinnickie. Miasto opuszczało. Z amfiteatru, spod klubu „Tralwa” i Miejskiego Domu Kultury odjeżdżają ostatnie wozy dostawcze, które zabierają sprzęt nagłośniowy, elementy scenografii. Festiwal Artystyczny Młodzieży. Akademicki dobieg końca. Rodzi się nowy mit kolejnej, piętnastej

„Famy”, która jest w istocie rzeczą niczym innym, jak aktu-anim obrazem studenckiej kultury, bowiem „Fama” to lustro- nie odbicie sytuacji w akademickim ruchu artystycznym. Takie przynajmniej są jej założenia...

— GDYBYŚ miał wytłumaczyć człowiekowi zupełnie nie zorientowanemu, co to jest „Fama”, studento-

wi zaczynającemu studiować, co powo- działbyś?

— „Fama” to impreza, na której można zobaczyć praktycznie wszystkie, co najlepsze, najciekawsze w studenckiej kulturze. Po drugie, to miejsce i okazja do tworzenia nowych, interesujących pomysłów artystycznych, miejsce wspólnej zabawy, a poza tym legenda. Legenda studencka, która w tym środowisku zawsze mocno się rozwija. (Z wy-

# Kurier Szczeciński



WTOREK, 30 LIPCA 1985 ROKU

Nr 146 (12 285)

Rok założenia 1915

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł

## Kto zostanie kandydatem na posła?

# Powstał związkowy zespół ds. wyborów



KAMPANIA wyborcza do Sejmu PRL trwa. Zainteresowanie bieżącą fazą kampanii w wielu środowiskach jest duże. Nic dziwnego — wkrótce do Konwentu Wyborczych, także w Szczecinie, zacząć nabywać od organizacji politycz-

### Stany Zjednoczone

### Zamknięcie stoczni w Quincy

WASZYNGTON PAP. Koncern General Dynamics nosi się z zamiarem zamknięcia w przyszłym roku swej stoczni w Quincy (stan Massachusetts), co pozwałoby pracę 2 300 robotników. W maju br. zredukowano personel o 2 tys. osób ponieważ zabrakło kontraktów

Gary Grimes, główny menedżer stoczni, oświadczył, że stocznia zostanie zamknięta na wiosnę przyszłego roku, po zakończeniu budowy trzech okrętów orzeźnionych dla amerykańskiej marynarki wojennej.

Stocznia w Quincy założona została 101 lat temu, w 1884 r. nad brzegiem rzeki Foxe. Rozwój przetrzymywała podczas II wojny światowej, zatrudniając 32 tys. pracowników. W 1963 r. z powodu braku kontraktów została zamknięta. Jej właścicielem było wówczas przedsiębiorstwo Bethlehem Steel. W rok później nabył ją General Dynamics za 9 mln dolarów. W 1967 r. stocznia zatrudniała 9 300 pracowników.

nych i społecznych zgłoszenia kandydatów na posłów. Zgodnie z Ordynacją — będą to „kandydaci na kandydatów”. Po wstępnym „sicie” czeka ich jeszcze seria spotkań z wyborcami, a wcześniej rozmowy na publicznych zgromadzeniach tych organizacji, które ich wytypują.

Także zgodnie z Ordynacją Wyborczą — każda organizacja polityczno-społeczna o zasięgu ogólnopolskim ma prawo zgłosić swych kandydatów. Większość z nich — w całym kraju takich organizacji jest kilkaset! — ustaliła już tryb zgłaszania kandydatów. Pomyśleli o tym również związkow-

cy. Jak wiadomo, OPZZ oraz federacje poszczególnych związków zawodowych są sygnatariuszami dokumentów PRON,

(Dokończenie na str. 2)

### Od niedzieli zabito

19 Murzynów

### Rasistowski terror w RPA

LONDYN PAP. Prezydent Republiki Południowej Afryki Pieter Botha odmówił spotkania się z angikańskim biskupem murzynskim Desmondem Tutu, ubiegłorocznym laureatem Pokojowej Nagrody Nobla i jednym z najaktywniejszych obrońców sprawy ludności murzyńskiej przesiadowanej w RPA przez władze rasistowskie.

Od minionej niedzieli, gdy siły bezpieczeństwa uzyskały szczególne uprawnienia do tłumienia wystąpień antyrasistowskich, w RPA zginęło od kul policyjnych co najmniej 19 Murzynów a ponad tysiąc wstracono do więzienia.

### Powrót polskiej eskadry lotniczej

# Pomoc dla Etiopczyków zagrożonych śmiercią głodową

WARSZAWA PAP. 29 bm. powróciła do kraju po wykonaniu zadania pierwsza zmiana polskiej lotniczej eskadry pomocy Etiopii, bioracej udział w

międzynarodowej pomocy dla ofiar suszy. O podzieleniu się wrażeniami z sześciomiesięcznej służby w Afryce dziennikarz PAP poprosił szefa sztabu polskiej eskadry kpt. Jana Bartaćzaka.

wiadł dyrektora festiwalu Mariana Redwana, na co dzień szefa Akcji Miejskiej „Fama” z wydziału „Alma-Art” w Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, dla dwutygodnika „Student”.

— Pozwól pan, że za waszym pośrednictwem prześlę organizatorom tegorocznej „Famy” życzenia zrealizowania wszystkich zamierzeń, jak najmniejszych kłopotów wspaniałej pogody oraz — aby podiom artystyczny festiwalu odpowiadał wspaniałemu jubileuszowi. (Prezydent Szwinnicki Janusz Zmurkiewicz w rozmowie z dziennikarzem studentem, Maciejem Napiórkowskim).

— Wierzę, że w tym roku przyjdzie nowe pokolenie „Famy”, musi umieć nawiązać do rzeczywistości. (Z wypowiedzi jurora Janusza Atlasza dla „Magazynu Studenckiego”).

(Ciąg dalszy na str. 2—3)

### Wodospad w Beskidach

### Turystyczna atrakcja

BIELSKO-BIALA PAP. W Sopotnie Malej, w gminie Jeleśnia, w woj. bielskim, znajduje się malowniczo usytuowany największy wodospad w Beskidach. Ma prawie 12 metrów wysokości. W wodach żyją pstrąg i lipienie. Jest miejscową atrakcją turystyczną.

(Dokończenie na str. 2)

# Kto zostanie kandydatem na posła?

(Dokończenie ze str. 1)

nado w Ordynacji związku jako ogniw mające prawo wyłaniania kandydatów na posłów — są na czołowym miejscu.

W Szczecinie powołano w tych dniach związkowy zespół do spraw wyborów do Sejmu PRL. W jego skład weszło 18 osób, funkcję przewodniczącego objął Tadeusz Wińczyszki.

Zespół zajmie się wyłonieniem kandydatów na posłów reprezentujących w przyszłości rzesze związkowców.

Wszelkich informacji na temat działalności zespołu, trybu wyłonienia kandydatów udziela Federacja Związków Zawodowych Marynarzy i Rybaków Dalekomorskich przy ul. Małopolskiej 17 w Szczecinie, pok. 207, tel. 425-53 oraz Federacja „Metalowcy” pok. 310, tel. 36-112.

## Sportowy kalejdoskop

### DOOKOŁA POLSKI

SIEDMIY etap 42 Kolarskiego Wyściga Dookoła Polski, prowadzący z Pily do Szczecina, długości 168 km, wygrał Zom Cordes (Holandia) przed Olfem Moxlem (RD) i Raimondem Lehnertem (RFN).

### KANDYDATURA LENINGRADU

Miasto Leningrad jest już oficjalnym kandydatem na organizatora zimowych igrzysk olimpijskich — 1992. Wniosek o zgłoszenie Leningradu w poczet kandydatów przekazał w ostatni dzień prezydent MKOl. — Samaranchow.

### DAMSKI FUTBOL

W Budapeszcie zakończył się trzydniowy turniej piłkarski kobiet, z udziałem zespołów z Węgier, CSRS, Jugosławii, Austrii i Polski. Zwycięzcy Czechosłowacji. Polki zajęły ostatnie miejsce.

### Z SYCYLII NA MALTE

Jako pierwszy, dystans z Sycylii na Maltę przebył 24-letni Maltańczyk Nicky Farrugia. Farrugia pokonał dystans 54 mil w czasie 30 godzin i 20 minut. Przed 55 laty rodak Farrugia — Turo Rizzo, próbował dokonać tego wycieczki. Na próba zakończyła się niepowodzeniem kilkana mil przed metą.

### KOSZYKARKI USA W ZSRR

Reprezentacja ZSRR w koszykówce kobiet pokonała w Wilnie drużynę USA 85:49 (30:19). Była to już trzecia porażka Amerykanek, przebywających w ZSRR. Najwięcej punktów dla ZSRR zdobyła Olga Jakowlewa — 22.

## Kara za kolportaż nielegalnych wydawnictw

BIELSKO-BIAŁA PAP. 29 bm. w Sądzie Rejonowym w Wadowicach zakończyła się rozprawa przeciwko 26-letniemu Władysławowi Pyszto. Akt oskarżenia zarzuca mu, iż w warunkach recydywy, od stycznia 1984 roku do czerwca br. w celu wywołania niepokoju publicznego rozpowszechniał w Andrychowcu, w woj. bielskim, nielegalne wydawnictwa, w tym ulotki nawołujące do strajków.

Władysław Pyszto za podobną działalność wyrokami Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej z dnia 4 stycznia 1982 r. skazany został na karę trzech lat pozbawienia wolności, która — dzięki amnestii — odbył jedynie w części. Mimo to nie zaprzestał on sprzecznej z prawem działalności. Sąd skazał go na karę 2,5 roku pozbawienia wolności, która nie jest prawomocna.

## Posiedzenie Prezydium Rządu

WARSZAWA PAP. Wczoraj obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrywano była sytuacja pieniężno-rynkowa w I półroczu, a także stan zaopatrzenia rynku. Prezydium Rządu zopoznało się również z informacją o przygotowaniach do nowego roku szkolnego.

(Pełny tekst komunikatu przynosi tomorrow's prasa poranna).

## Pomoc dla Etiopczyków zagrożonych śmiercią głodową

(Dokończenie ze str. 1) dli zagrożonych śmiercią głodową. Łataliśmy w niezwykle trudnych warunkach, w terenie górskim, w kaniach, w rozrzedzonym powietrzu, co miało znaczny wpływ na nasze

samopoczucie i parametry techniczne sprzętu. Często ładowaliśmy w terenie niedostępnym dla innych środków transportu. Sprawdzili się ludzie i sprzęt.

Jesteśmy zadowoleni, że mogliśmy pomóc ludności Etiopii. Otrzymałymi bardzo wysoką ocenę za wykonaną pracę. Wiele ciepłych słów wypowiedziano pod naszym adresem podczas pożegnania. Tuż przed odlotem przedstawiciel etiopskich wojsk lotniczych powiedział: „Polscy lotnicy na zawsze zapisałi się w pamięci Etiopczyków”.

## Zakopiański „tramwaj” po generalnym remoncie

ZAKOPANA PAP. Słynny za kopiański „tramwaj” — kolejka terenowo-linowa na Gubałówkę — liczy sobie 47 lat. O popularności kolejki świadczy to, że corocznie wagonikami w górę i w dół przewozi się dwa miliony pasażerów.

Przed dwoma laty wykonano kapitalny remont i wymianie toru za rok zostaną wymienione wagony — na większe, pojemniejsze. Obecnie dobiegł końca kapitalny remont urządzeń napędowych i sterowniczych. Dodajmy, że przez 47 lat funkcjonowały — pieczołowicie konserwowane i naprawiane — urządzenia szwajcarskiej firmy „Van Roll” z Berna. Teraz mechanizm ten znajduje się w muzeum kolejnictwa w Warszawie, a kolejka będzie korzystać z polskich urządzeń napędowych. Przekładnie i układ hamulcowy wykonała „Ryfama” — Rybnicka Fabryka Maszyn, kooperowały z nią m. in. Huta im. Lenina w Krakowie, Huta Stalowa Wola, Fabryka Maszyn Górniczych w Kostuchowie, gdzie wykonano koła napędowe i kierunkowe, wały. Wykonawcą montażu były znane firmy „Mostostal” Zabrze i „Elektromontaż” Kraków.

Po wymianie urządzeń moc silnika kolejki na Gubałówkę wzrosła ze 120 do 200 kilowatów co w praktyce oznacza, iż

„tramwaj” jeździ obecnie z prędkością 5,16 metra na sekundę i liczący 1300 metrów tor pokonuje nie w 7 minut jak dotychczas a w 4 minuty i 40 sekund. W związku z tym zwiększyła się również zdolność przewozowa — kolejka na Gubałówkę może przewieźć obecnie w ciągu godziny o 150 osób więcej.

## BOCIANIE GNIAZDO

### STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Studzianki” z Tamy  
m/s „Gniezno II” z RFN

### STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kopalnia Siemianowice” do RFN  
m/s „Lipsk nad Biebrzą” do Danii  
m/s „Starachowice” do Szwajcarii

## Komunikat WUSW

OSOBY, którym w okresie od stycznia do lipca br. skierano na terenie śródmieścia Szczecina skradziono portfel, portmonetki i pieniądze — proszone są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się w Komisariacie i MO RUSW w Szczecinie pod ad. Jedności Narodowej 37, pokój 7, w godzinach od 8 do 15. Tel. 30-74-31.

## Wakacje w mieście

KOŃCZY się pierwszy miesiąc wakacji. Dla tych dzieci, które jeszcze pozostają w domach i dla tych, które już przeżyły wielką wakacyjną przygodę Spółdzielni Mieszkanicowa „Dab” przygotowała na jutro, tj. 31 lipca o godz. 11 atrakcyjną wycieczkę do Puszczy Bukowej. Po powrocie organizatorzy zapraszają najmłodszych na projekcje bajek, 1 sierpnia natomiast wszyscy chętni mogą wziąć udział w wycieczce do muzeum, która rozpocznie się o godz. 11. Następnego dnia, w piątek 2 sierpnia przewidziane jest od godz. 11 plażowanie nad Jez. Dąbskim (o ile oczywiście dojdzie pogoda), zaś w sobotę, 3 VIII o godz. 11 rozpoczyna się zabawa przy muzyce, które zakończy się projekcją bajek.

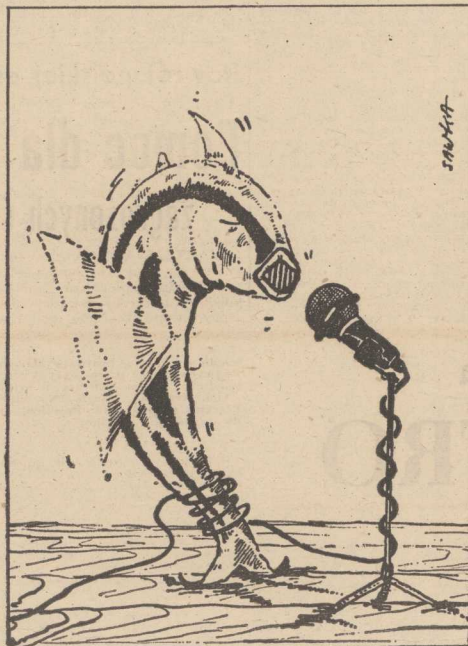
Równie atrakcyjnie i wesoło można spędzić czas w Domu Kultury „Hetman”, 31 lipca o godz. 11 odbędzie się spotkanie z ulubionymi bohaterami filmów rysunkowych, w pierwszy dzień sierpnia natomiast również o godz. 11 rozpocznie się wielki turniej rima. Wszyscy zaś, którzy kochają słonce i wodę będą mogli wybrać się w piątek, 2 sierpnia o godz. 10 na jedno z miasteczek kąpielisk. Przypominamy także, że sportowcy mogą grać codziennie w ping-ponga od godz. 10 do 15. (Jacek)

(Dokończenie ze str. 1)

### ZAGRAJCIE NAM...

10 LIPCA, o godz. 16 z placu Słowiańskiego ruszył ulicami miasta barwny pochód, XV „Fama” stała się faktem. Z głosników rozległy się słowa skomponowa-

nych przed laty festiwalowych hymnów:



Rys. Henryk Sawka

# LUSTRO

„TO właśnie „Fama”, „Fama”, „Fama”... kiermasz nowości i wydarzeń paragona... Lecha Ignaszewskiego oraz „Czy to sprzedaż jest ratunkiem, czy sztuka konceptualna, czy to jest kultura tam, nie, to „Fama”... „Maksza Szoca i Jerzego Szafalskiego.

Pochód dotarł na promenadę, gdzie nastąpiło uroczyste odsłonięcie „słynna Famy”, ziemistego diwłaję, tymczasowego pomnika, który nieopatrnie stał się niemal symbolem przebiegu całego festiwalu. Pomyślnie dobiegł się z realizatorami „ciemnoty”. Niektórzy jeszcze próbowali usprawiedliwiać:

„Umajmy twórcy zawsze dominowali w Świnoujściu, ale korzyści z tego mieli także debiutujący. Bez tego przekazu myśli, doświadczeń, bez harmonijnie i świadomie wykształconej tradycji nie wyobraźmy sobie kultury studenckiej — w wywiadzie dla magazynu studenckiego powiedział reżyser Teatru „Mandala”, Andrzej Sadowski. Owszem, obecność tużów sceny i estrady jest na „Famie” usprawiedliwiona, zwłaszcza jeśli odenodi ona swój jubileusz. Tyle tylko, że poza zawodowcami, ci najważniejsi, studenci artyści jakby nie mają nie do zafetowania, i to jest najsmutniejsze...”

### DUŻO DYMU, HUKU BŁYSKU I... CIEMNO

— „FAMA” jest świadectwem głębszego niż myślałem kryzysu w kulturze studenckiej (Jan Poprawa dla biuletynu „Famy”).

— Poziom dotychczasowych imprez towarzyszących utrzymuje się niezmiennie w dolnej strefie stanów średnich (Katarzyna Mazarowiec dla „Sztandaru Młodych”).

Ani się obejrzelismy i oto za nami początek. Dla jednych nudny, dla innych... trudny (Z biuletynu festiwalowego).

### PROTOKÓŁ

PO wstępnych, formalnych notacjach czytamy, że jurorzy postanowili

- nie przyznać tradycyjnej nagrody „Trójzab Neptuna”
- nie przyznać nagrody im. Maksymiliana Szoca.

Jury przyznało natomiast nagrodę specjalną dla weteranów „Famy” Janusza Gryzwacza i Marka Stryszowskiego z „Dua Laboratorium” (które przed kilkunastu laty startowało na festiwalu w nieco szerszym składzie) za wybitne walory artystyczne, twórczy wkład w integrację uczestników i prze-

Tak, to dylemat: pisać o przebiegu festiwalu, czy usłunkować się do niego bez tzw. wrażeń i nówek z poszczególnych propozycji programowych. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że Czytelnicy „Kuriera” wby w miarę systematycznie informowani o najważniejszych wydarzeniach tegorocznej „Famy” ograniczyć się jedynie do kilku innych, istotnych informacji. Festiwal trwał w tym roku krócej, bo dwa tygodnie. Zaplanowana mniej imprez i mniej uczestników niż dawniej (miał być jednak jedynie znakomity studencki piosenka, kabaretu, jazzu, teatru itd.), co było dobrym prognostykiem. Zorganizowano podczas minionego roku akademickiego liczne konkursy, które miały wyłonić najlepsze pomysły z przeznaczeniem do zrealizowania w Świnoujściu. Pomyślnie były realizacja też, „znakomitość” również, ale fama o nich nie pozostała, a jeśli już to niezbyt budująca. Bowiem ostalacny werdykt jury festiwalu, po owych dwóch tygodniach wydażeń, przyjęty oklaskami przez wieloletnią publiczność (to ważne) brzmiał:

Poufne memorandum

USA namawiają Japonię do zbrojeń

TOKIO PAP. Jak informuje dziennik „Tokio Shimbun”, departament stanu i ministerstwo obrony USA przesyłały rządowi japońskiemu poufne memorandum, w którym wezwaly Japonię do zwiększenia wydatków wojskowych i intensywnych zakupów sprzętu bojowego w Stanach Zjednoczonych.

Najdłuższy most

TOKIO PAP. Oczywiście w Japonii, gdzie wszystko musi być naj... naj... oddano do użytku najdłuższy most na kontynencie azjatyckim. Oczywiście chodzi o most wiszący. Most łączy wyspy Sikoku i Awadzi. Jego długość wynosi 1 629 m.

Ponownie w Helsinkach

(Dokończenie ze str. 1)

laty. Czy próba ta się uda? Odpowiedzi na to nie zna nikt. Powodzenie, nie miejmy złudzeń, zależy od dobrej woli Waszyngtonu. Od tego, czy i w jakim zakresie Stany Zjednoczone gotowe są odejść od uprzejmiej przez nie polityki zastraszania, interwencji i taktiki po legającej na ustawicznych próbach uzyskania przewagi militarnej i politycznej nad Związkiem Radzieckim. Możemy jednak powiedzieć, że spotkanie w Helsinkach jest wydarzeniem i ważnym, i optymistycznym. Sam fakt, że w sytuacji trudnej i napiętej mogło do spotkania tego dojść, ma ogromną wymowę. Wiemy, że dyskusjom plenarnym i był może nieco protokolanym towarzyszyć będą niezwykle ważne spotkania dwustronne, które prowadzone będą w kuluarach i najprawdopodobniej przy drzwiach zamkniętych. Najważniejsze będzie pierwsze spotkanie nowego radzieckiego ministra spraw zagranicznych Szwadnadze z amerykańskim sekretarzem stanu Shultsem, którego tematem będą m. in. rozmowy dotyczące przygotowań do radziecko-amerykańskiego szczytu jesienią br.

TAK WIEC znowu Helsinki znalazły się w centrum uwagi. Znowu budzą nadzieje i ponownie oczekujemy, że zapoczątkują proces wielkiego międzynarodowego dialogu w sprawie bezpieczeństwa i swobodnej współpracy narodów, wolnej od interwencji, a prowadzonej z myślą o pokoju. Co z naszych nadziei zostanie zszczone, zobaczymy w okresie nadchodzących miesięcy.

Stanisław GŁĄBINSKI

29 bm. w gmachu Ambasady ZSRR w Helsinkach odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Eduardem Szwadnadze.

Start wahadłowca z perypetiami

WASZYNGTON PAP. Z przykładem Canaveral wystartował statek kosmiczny „Challenger” z 7-osobową załogą.

Niespełna 6 minut po oderwaniu się rakiety nośnej z „Challengerem” od Ziemi, jeden z 3 silników startu odmówił posłuszeństwa. Jednakże dwa normalnie funkcjonujące silniki były zdolne wynieść statek na orbitę.

Nowa radziecka inicjatywa pokojowa

DZIENNIKARZ PAP PISZE: Decyzja Związku Radzieckiego o jednostronnym moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne do 1 stycznia przyszłego roku stanowi wydarzenie wielkiej wagi. Jest to decyzja, która potwierdza konsekwentną linię polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, polityki zmierzającej przede wszystkim do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

NIE JEST PRZYPADKIEM, czas — jest to powszechna opinia polityków i uczonych — nastąpiłoby wyraźne zaostreżenie stosunków międzynarodowych i znacznie zwiększyłaby się groźba konfliktu nuklearnego.

Związek Radziecki wielokrotnie już występował w inicjatywami rozbrojenowymi i wyzwał Stany Zjednoczone do rezygnacji z programu „gwiazdnych wojen”. Ostatnia decyzja radziecka — moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne — również zmierza w tym kierunku.

NIE JEST TAKŻE przypadkiem, że radzieckie moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne wchodzi w życie 6 sierpnia, a więc w rocznicę tragedii w Hiroszynie — pierwsze miasta, które padły ofiarą bomb atomowych. Sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow w oświadczeniu na temat moratorium podkreślił zresztą, że trwający w chwili obecnej wysięg zbrojeń jądrowych stanowi ogromne zagrożenie dla przyszłości całej cywilizacji światowej.

Związek Radziecki ogłaszając swe moratorium wezwał Stany Zjednoczone, by poszły za jego przykładem. Trudno oczywiście przesądzić już w chwili obecnej, jaka będzie reakcja rządu w Waszyngtonie. Niemniej jednak trzeba przypomnieć, że w ostatnich kilkunastu miesiącach administracja amerykańska podjęła intensywne starania, aby pozyskać swych sojuszników z zachodniej Europy dla tzw. inicjatywy obrony strategicznej czyli programu „gwiazdnych wojen”.

PODJEĆCIE realizacji tego programu oznaczałoby zaostreżenie wysięgu zbrojeń na przestrzeni kosmicznej. Gdyby istotnie doszło do tego, to wów-

Przeгляд wydarzeń

▲ W OBECNOŚCI prezydenta Chiu, Li Xianniana (Li Sien-nien), który przebywa z wizytą oficjalną w USA, w Chicago otwarto chiński konsulats generalny. Jest to już czwarta tego typu placówka chińska w Stanach Zjednoczonych.

▲ 96-letni Alan Garcia został w niedzielę zaprzysiężony w Limie jako prezydent Peru. Jest on obecnie najmłodszym szefem państwa w Ameryce Łacinijskiej.

▲ Jak poinformowało Radio Uganda, w Kampali stormowa no Tymczasową Radę Wojskową na której czele stanął generał Tito Okello. Rada ma sprawować władzę w kraju do czasu przeprowadzenia wyborów, zaplanowanych na rok bieżący.

▲ Co najmniej 400 tys. mieszkańców Bangladeszu dotkniętych zostało skutkami powodzi, która ogarnęła 6 północnych okręgów tego kraju.

▲ Pomimo fali protestów Władze Izraelskie zamknęły w poniedziałek niewielki szpital palestyński położony w okupowanej, arabskiej części Jerozolimy.

Berlin Zachodni

Spadek zainteresowania studiami wyższymi

BERLIN ZACHODNI PAP. Ogólnie dostrzegaliśmy spadek zainteresowania uczniów szkół średnich i młodych kontynuowaniem nauki na uczelniach wyższych daje się szczególnie we znaki w Berlinie Zachodnim. Przeprowadzone pod koniec 1984 roku badania opinii wśród absolwentów liceów i szkół zawodowych wykazały, że tylko 30 proc. spośród ankietowanych zamierza dać się studiować. Ogółem ankietowano 6 616 berlińskich maturzystów i absolwentów szkół zawodowych. Najmniejsze zainteresowanie dalszą nauką wykazały dziewczęta, 46 proc. podczas gdy 60 proc. chłopców wyraża chęć do dalszej nauki.

3-letnie dziecko wniosło pozew do sądu

WASZYNGTON PAP. 3-letnia Yael Miller wniosła pozew do sądu przeciwko salonowi fryzjerskiemu „Yellow Balloon” w Los Angeles za to, że dyskryminuje dziewczynki. Przejawem tej dyskryminacji jest jej zdaniem — pobieranie opłaty wyższej o 2 dolary od dziewczynki niż od chłopców.

Fryzjerki z „Yellow Balloon” tłumaczyły, że przygotowanie fryzury dziewcząt wymaga większej fachowości. Z kole mamusi dziewczynki, Joni Zwickrow-Miller, której dzieci w Lutyń br. korzystały z usług wymienionego zakładu fryzjerskiego, utrzymuje, że strzyżenie jej synka było czegóż nie było oddstąd do pobrania wyższej opłaty.

WIETNAM. Ekipy lekarzy docierają nawet do najdalszych zakątków kraju. NA ZDJECIU: lekarze pracujący w górskiej prowincji Ha Tuyen. (CAF — VNA)

Na festiwalu w Moskwie

Przyjacielskie spotkania i dyskusje

MOSKWA PAP. „O antyimperialistyczną solidarność młodzieży i studentów” pod takim hasłem upłynął trzeci, bogaty w wydarzenia i bardzo pracowity dzień odbywającego się w Moskwie, z udziałem ponad tys. delegatów z różnych stron świata XII Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Poniedziałek przyniósł dziesiątki wydarzeń — kontynuowana była dyskusja w ośrodkach tematycznych festiwalu, odbyły się liczne wiecze solidarności z narodami i młodzieżą krajów walczących o wolność, suwerenność, postęp społeczny; wiele imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych związanych z nadrzędnym hasłem festiwalowym, a także bezpośrednie spotkania i dyskusje młodzieży z wielu krajów. We wszystkich dyskusjach i spotkaniach aktywnie uczestniczyli członkowie delegacji polskiej.

bieg festiwalu oraz kontynuowanie najlepszych tradycji „Famy”. Ponadto, za stworzenie formacji o wyróżniających walorach artystycznych gitarzysty klasycy Cezary Ray i Piotr Soszyński („Super Duo”) otrzymali nagrodę pieniężną z „odzysku” po nie przyznanych nagrodach tradycyjnych oraz nagrodę „Kuriera Szczecińskiego”. Jest to rzeczywista łaska komite organizacyjnego się zespół, który zdecydowanie odstawił od pozostałych muzyków na „Famie”. Oprócz tego jury przyznało stypendia: muzykom — Jerzemu Słomie-Słomińskiemu, Stefanowi Błaszczyskiemu, a także teatrom — „KTO” i „Mandalą”.

A OTO treść uzasadnienia werdyktu: „Festiwal „Fama-85” poza nielicznymi wyjątkami charakteryzował się niskim poziomem artystycznym oraz brakiem twórczych poszukiwań. Z niepokojem odnotować należy fakt komercjalizacji środowiska studenckiego, która pozostaje amatorkie w sferze warsztatowej nie potrafi sprostać intelektualnej odpowiedzialności i aktywnej postawie wobec rzeczywistości. Bierność, przedewszystkiem na rutynę i banalność budzą sprzeciw, co stało się powodem nieprzyznania tradycyjnej nagrody festiwalu „Trójzębu Neptuna”. Jury z zainicjowaniem obserwowało występy Marcina Dańca, Jarosława Janowskiego, Marka Majewskiego oraz kabaretu. Takich dwóch a każdy z jeden, którzy to wykonawcy nadydując estrady proponowali treści i formy sprzeczające się zarówno tradycji studenckiego ruchu kulturalnego, jak i elementarnym zasadom przyzwoitości estradowej. Jury wyraża zdumienie z powodu niskiego poziomu artystycznego festiwalowego oraz działalności klubu „Tratwa”, którego koncepcja nie spełniała wymogów klubu festiwalowego.

Jednocześnie na słowa uznania zasługują imprezy organizowane w Miejskim Domu Kultury. Jury z satysfakcją odnotowało koncert poświęcony pamięci Wojciecha Bellona i wyraża podziękowanie Mikołajowi Korzyści i Maciejowi Michalskiemu oraz wszystkim wykonawcom. Los polskiej pieśniki studenckiej jak widnieć nie musi być przesadzony, wszakże pod warunkiem, że stoją za

LUSTRO

tym zarówno umiejętności warsztatowo-estradowe, co twórcza wyobraźnia i prawdziwe zrozumienie ducha wspólnoty. Jury wyraża również zadowolenie z udziałem w festiwalu Ireneusza Dudka, który będąc artystą i prawdziwym twórcą, możliwym integracji wykonawców, wywodzących się z różnych środowisk i generacji muzycznych. Była to inicjatywa mocna, służąca wzorowi twórców i działaczom stricte studenckim.

Jury za godną kontynuowania i rozwoju uważa działalność Ogólnopolskiego Akademickiego Zgrupowania Artystycznego, nawiązującego do tradycji warsztatowo twórczych. Jury wyraża przeświadczenie, że trzynastoletnie „Famy” od chwili jej reaktywowania w 1983 roku przyczyniło się w sposób istotny do przełamywania nieufności i rezerwy młodych środowisk twórczych w Polsce wobec publicznych form zastępstwa.

Jury proponuje przyszłemu organizatorom festiwalu głębokie przemyślenie dotychczasowej koncepcji „Famy”. Proponuje również wypracowanie nowej formuły imprezy, pełniej niż dotychczas wykorzystującej społeczne, niekomercyjne, jak i w przypadku chorów i zespołów folklorystycznych działanie środowiska studenckiego. Jury wyraża jednocześnie głębokie przekonanie o niezabędności kontynuowania festiwalu. Jury docenia także wysiłek organizatorów obecnej „Famy”, którzy wbrew licznym przeciwnościom doprowadzili do realizacji tegorocznej imprezy.

Powzroższego werdyktu z 9-osobowego grona jury nie podpisał Zbigniew Hołdyś, który najogólniej mówiąc uważa go za niezbyt łagodny i mało „postępowy”.

wych obiektów. Ale nie tylko to, bowiem, acz pomalą, środowisko ma coraz więcej do zaproponowania (w porównaniu z dwiema poprzednimi „Famami” jest jakis postęp), tyle, że „za pieniądze. Młodzi artyści unikają wypowiedzi na tematy trudnej, idą na estradową łatwinę, żeby nie powiedzieć prymitywizm i do tego każą sobie płacić — nawet za rodagowanie biuletynu festiwalowego. Cóż, dawno to czasy, kiedy sam pobyt na festiwalu był ogromnym wyróżnieniem, nobilitacją. Dziś oprócz jedzenia i spania za darmo organizatorzy zmuszeni są się gąć do kieszeni. Chyba nie tędy droga, może jeszcze bardziej uszczuplić grono wykonawców, by na trwałe skończyć z „famow-



TRADYCYJNIE „famowicze” zorganizowali w Muszli koncertowe festiwalu piosenki dziecięcej. Ta impreza należała do pewności do ulubionych. Foto: Robert Sobociński

skim” letnim rynkiem pracy? O dziwo renomowane „Laboratorium” wzięło zapłatę będącą tylko równoważnością kosztów poniesionych w związku z przyjazdem do Świnoujścia. Inni, choć mieli mniej do zaprezentowania na scenie i estradzie pierwsi ustawiali się w kolejkę do kasy. Śmieszne, ale prawdziwe. „Famie” należy się czyszcik, inaczej jej najlepsze tradycje rzeczywistie pozostaną już tylko legendą...

Oprac. Piotr CYWINSKI

P.S. Międzynarodowy Związek Studentów przyznał odrębną nagrodę weteranów „Famy”. Wobec Bacy-Hawryszukow, za zaangażowanie w przywróceniu festiwalu i realizację jego idei.

Koncert finałowy z udziałem najlepszych wykonawców, trwający ponad 3 godziny, reżyserował Sławomir Rogowski. Impreza, jak na finał przystało pozostała jak najlepsze wrażenia, co odnotowujemy z tym większą satysfakcją, że dedykowana była przez uczestników festiwalu na szel redakcji z okazji 40-lecia „Kuriera Szczecińskiego”. Dziękujemy! (pc)



WAKACYJNE Ochotnicze Hufce Pracy już od wielu lat zrzeszają młodzież, która spędza wolny, czas, łącząc pracę z wypoczynkiem. W tym roku 200 uczniów z Zespołu Szkół Zawodowych w Pniewach (woj. poznańskie) pracować będzie w ośrodkach wypoczynkowych w Kaleńsku, Mrzeżynie, Sierakowie i Swinioujściu.

NA ZDJĘCIU: dziewczęta z ZSZ w Pniewach, pracują w stołówce domu wczasowego Kombnatu Budowlanego „Poznań-Centrum” w Mrzeżynie. CAF — R. Królak

## Mieszkać lepiej i bezpieczniej

# A jednak można!

NIEWIELE brakowało, aby radny WRN pan Zbigniew Wisniewski „zaatakował” szcześcińskich pocztowców za ich dziwny opór wobec lokatorów tych posesji, którzy w ramach naszej akcji zamontowali w budynkach automatycznie zamknięte drzwi wejściowe. Pocztowcy — a właściwie dyrekcja szcześcińskiej poczty — stanęła na stanowisku, iż listonosze muszą mieć dostęp do klątek schodowych i nie będą tolerować takich fanaberii jak wejście zamknięte na klucz. Jeżeli lokatorzy chcą mieć taką „Europę” to muszą się obyć bez usług pocztowych...

Stanowisko to zyskało poklask także ze strony Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które twierdziło, że zgodnie z regulaminem, nasze klątki schodowe mają być otwarte na oścież od 5 rano do 22 wieczorem...

Szykowaliśmy się więc do zatakania tego stanowiska biurokracji, tym bardziej, iż dowiedzieliśmy się od listonoszy, że im bardzo takie klątki schodowe odpowiadają, bo są bezpieczne, nie grasują na nich pijacy, chuligani i inni osobnicy, z którymi listonosze nie chcą się spotykać mając w swoich torbach — oprócz listów — także pieniądze. Szykowaliśmy się do „ataku” gdyż ostatnio specjaliści z KG MO i PZU na forum głównego wydziału DTV zaczęli nawoływać do takich działań jakie szczytowanie podjęli przed kilku miesiącami w ramach naszej akcji. Nadal też do redakcji napływały listy w których jesteśmy informowani, iż kolejne klątki schodowe otrzymują nowe zamki i przestają pełnić rolę szafetów publicznych czy też miejsce spotkań piwoszy lub amatorów wody brzożowej z sokiem malinowym.

Ostatnio lustraliśmy kilka klątek schodowych, które lokatorzy zaopatryli w automatycznie otwierane z mieszkań zamki. Obiekty te zmieniały się nie do poznania. W wielu z nich stoją kwiaty, a na oknach wiszą firanki!

I oto ta sama poczta szcześcińska nadesłała nam pismo, z którego wynika, że jak się chce to można wszystko. Mianowicie lokatorzy kompleksu budynków przy ul. Mickiewicza, którzy pozwolili sobie na luksus zamknięcia bram — i za to byli ukarani brakiem obsługi pocztowej — „otrzymają” li-

stosozą. A OADM nr 15 we wszystkich bramach zainstaluje jednakowo zamki do którego klucz będzie posiadał doręczyciel. Mamy nadzieję, że przy montowaniu tych zamków nie zostanie uszkodzone z tego co lokatorzy za własne pieniądze zainstalowali. Mamy też nadzieję, że MPGM wyda podległym sobie OADM dyspozycje aby w sposób identyczny traktować poczynania lokatorskie (drzwi i zamki) w innych rejonach miasta. Takie same życie kierujemy pod adresem administracji budynków spółdzielczych. Bowiemi i te administracje kosym okiem spoglądają na lokatorskie „fanaberie” z zamykaniem bram.

Przy okazji kierujemy też pytanie pod adresem administracji z osiedla Zawadzkiego — co słychać z budynkiem przy ul. Zawadzkiego 79? (Macz)

## Żołnierz i działacz



Z DOKUMENTÓW skrupnie zbieranych przez lata w teczkach można się dużo dowiedzieć o bogatym w wydarzenia życiorysie Wacława Biercewicza. Teczek z tą dokumentacją nazbierało się sporo. Z każdym kwitkiem, zaświadczeniem nieraz napisanym ręcznie wiąże się jakies przeżycie, historia, ważny etap w życiu.

JEDNYM z takich etapów był okres wojny. Pan Wacław urodzony w Soltaniszczach wstąpił do wojska w 1937 r. Został podoficerem 4 pułku ułanów wileńskich, który w 1939 roku razem z Armia „Łódź” walczyli z Niemcami na terenach połozonych między Katowicami a Czesochową. Potem przez jakiś czas przebywał w Związku Radzieckim, a w 1949 roku, kiedy okupan

## Najpierw trzeba zainwestować.

# Turyści omijają Lipiany

LIPIANY to niewielkie, sympatyczne 4,5-tysięczne miasteczko położone przy międzynarodowej trasie E-14, w malowniczej okolicy na styku dwóch jezior. W pobliżu jest też trzęcie, największe w tej okolicy jezioro Chłop. Bogata przeszłość historyczna, sporo zabytków. Słowem — same zalety, które już w latach pięćdziesiątych spowodowały, iż Lipiany uważano za miejscowość letniskową.

Drżąc wczasowicze i turyści omijają Lipiany. Mało kto, jadąc nad morze lub w kierunku Poznania, zatrzyma się tutaj. Dzieje się tak za sprawą obwodnicy, która wyeliminowała tranzytowy ruch samochodowy z wąskich uliczek miasteczka. Na pewno dobrze się stało, bo w ten sposób przedłużono żywot zabytkowych murów. Z drugiej jednak strony spowodowało to, że Lipiany znalazły się na uboczu. Oczywiście, można ustawić przy E-14 wielkie plansze zachęcające do odwiedzenia Lipian, tylko po co?

Mieszkańcy zajęci wcale niełatwymi sprawami dnia codziennego nie tęsknią za wczasowiczami i turystami. Miejscowe władze też mają dosyć własnych zmartwień i kłopotów, by jeszcze myśleć o tym, jak nakarmić i gdzie przemocować ewentualnych przybywów. Tak jest przynajmniej na razie. „W tej chwili najważniejsze jest to, by życie w Lipianach uczynić znośniejsze” — powiadają w Urzędzie Miasta i Gminy. Gospodarze mają rzeczywiste problemy o nie miara. Brak oczyszczalni ścieków, przestarzały wodociąg, brak porządnej kanalizacji, budownictwo mieszkaniowe, ciarna szkoła, podobnie przedszkole, niedostateczna sieć handlowa, kiepska gastronomia — to jeszcze nie wszystkie, choć na pewno podstawowe sprawy do szybkiego rozwiązania. Jeśli porównać warunki życia w Lipianach i gdzie indziej, to za-

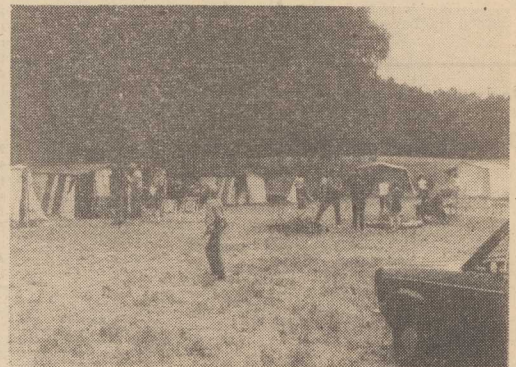
bytkowe miasteczko znalazło się na szarym końcu.

Czyż zatem można się dziwić, że nikt tu nie chce zapraszać gości?

Naczelnik miasta i gminy Jan Stolarek nie ukrywa, że problemy turystyki odkłada na plan dalszy, ale nie aż tak odległy. Są one w dziesięciopunktowej pakiecie spraw do załatwienia. Być może niektóre kwestie udałooby się rozwiązać w najbliższym czasie, lecz Lipianom brakuje na to pieniędzy. Na przykład miejscowy GS jest zainteresowany budową nowego pawilonu handlo-

wester Wancyrz, sekretarz Miejsko-Gminnego Komitetu PZPR i wiceprzewodniczący Rady Narodowej.

Czy rzeczywiście trzeba czekać z rozwiązaniem problemów turystyki w Lipianach? Wydaje się jednak, że nie. To czego nie mogą załatwić miejscowe władze, mogłyby przedsięwziąć turystyczne. Na przykład „Pomerania”. Nie wiadomo dlaczego nie zainteresowała się do tej pory Lipianami. A przecież warto to zainwestować, bo każda złotówka szybko zwróci się kilkakrotnie. Warunki naturalne gwarantują



POLE namiotowe nad jeziorem Chłop (czysta woda, sporo ryb). Na razie najchętniej przebywają tu harcerze.

Foto: Zb. Jodkowski

wo-gastronomicznego, lecz posiadane środki musi wykorzystywać na doskonałe gospodarstwo żywnościowe. Bank zdecydowanie odmawia kredytowania budowy pawilonu.

— Na razie więc nasze działania ograniczamy do zapewnienia mieszkańcom warunków do sobotnio-niedzielnego wypoczynku. Odbudowujemy plażę miejską nad jeziorem, zapewnimy dojazd autobusami na plażę i pole namiotowe nad jeziorem Chłop — powiedział Syl

dobry wypocznik. Należałoby tylko stworzyć odpowiednią bazę w postaci campingów, wypoczynalni sprzętu pływającego, zajazdu (prywatny inwestor od pewnego czasu dobija się o zgodę), odpowiednio zareklamować. Równie dobrze w Lipiany mogłyby zainwestować inne firmy turystyczne jak choćby „Gromada” czy PTTK.

Lipiany czekają na swoją turystyczną szansę. Jacek JASIEWICZ

legitymację nr 12461. Już jako cywil najpierw zaczął pracować w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, potem w Powiatowym Radzie Narodowej. Brał udział w zagospodarowaniu powiatów, a była to — jak wspomina — bardzo ciężka praca, wszędzie trzeba było docierać pieszo. W 1953 zatrudnił się w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Inwalidów w dziale przydalnym i zaczął się kolejny ważny i długi etap życia poświęconego sprawom ludzi pokrzywdzonych przez los. W Biercewicz troszczył się o inwalidów wojennych i ich rodziny, którym trzeba było za-

JESZCZE podczas pracy w „Inotexie” W. Biercewicz skończył studia zaoecne prawa administracyjnego, różne kursy, studium roczne rehabilitacji. Od 1970 roku w Spółdzielni „Elektromet” zajmował się sprawami rehabilitacji inwalidów. Dużo pracy poświęcał młodzieży upośledzonej. Za 28 lat pracy w spółdzielczości inwalidzie do czasu przejścia na emeryturę w 1982 r. w jego kieszeni kilkanaście medali jest skromna odznaka za działalność w tejże spółdzielczości. Oddane obowiązkom służbowym i społecznym docenił inni i pan Wacław ma m. in. też ważne odznaczenia państwowe, wśród nich Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Prace społeczna i polityczna nasza różnorodna traktował zawsze na równi z obowiązkami służbowymi. Jest długoletnim działaczem robotniczym, członkiem PZPR, od 1949 r. należy do Związku Inwalidów Wojennych. Działa też w Polskim Towarzystwie Walki z Kancerem, ZBoWiD, Polskim Związku Łowców, gdzie założył kolo „Weteran” energicznie walczące z kłusownictwem. Jest poza tym członkiem PRON przy „Elektromecie”, bo wciąż czule potrzebuje działania pomocy innym.

DZIAŁACZ robotniczy, żołnierz-inwalida wojenny, społecznik — tak można określić W. Biercewicza, którego bogaty życiorys jest kopaliną wiedzy nie tylko o jednym człowieku, ale i o czasie oraz wydarzeniach, w których uczestniczył. Z tej wiedzy powinni jak najwięcej czerpać młodzi. Tacy jak nasz rozmówca są przykładem wychowania patriotycznego i obywatelskiego. O tym można się przekonać z wielu dokumentów zebranych przez P. Biercewicza. Papiery też dużo mówią.

(b)

## Pracowite życie

radzieckich przyznanych panu Wacławowi za udział w walce z okupantem.

Czas pokoju na początku wcale nie był spokojny, o czym przekonał się nasz rozmówca, kiedy w październiku 1945 r. powrócił do macierzystej jednostki stacjonującej w Starogardzie Szczecińskim, a następnie w listopadzie przybył do Szczecina Pracując w KBW opiekował się przyjeżdżającymi tu osadnikami, broń ich przed bandytami, brał udział w zwalczaniu grup przemytniczych i wydzierżawców z tamtych lat może opowiadać bardzo dużo.

WACŁAW BIERCEWICZ nie opuścił już Szczecina po wyjściu z wojska. Został tujejszym osadnikiem i ze Związku Osadników Wojskowych otrzymał

pewnie pracę, organizuje spółdzielnie inwalidzkie na terenie naszego województwa. W 1954 roku został prezesem Spni Wiókienniczo-Dziwiarskiej „Inotex”. Mieściła się ona wówczas w 7 lokalach przy ul. Słowackiego. Dzięki swemu przeszłości, pracownicy przeniesli się w jakiś czas potem do wygodniejszych lokali przy ul. Wawryniaka. Przybyło tam miejsce pracy, stworzono godziwe warunki socjalne, urządzono nowy park maszynowy. Musiał się naprawdę troszczyć o swoich podopiecznych przez Biercewicz, skoro ludzie za nim płakali, gdy odchodził.

## Pracownicy poszukiwani

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1**  
w Szczecinie, ul. Potulicka 59  
wspólnie  
z ZESPOŁEM SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1

przyjmie

chłopców z ukończoną szkołą podstawową

do klasy I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ o kierunku:

- ▲ murarz
- ▲ cieśla-stolarz
- ▲ elektryk
- ▲ zdum
- ▲ dekarz-błacharz

Celem przyjęcia do szkoły w ww. zawodach kandydaci powinni składać w dziale spraw pracowniczych w pokoju nr 1 przy ul. Potulickiej 59, tel. 880-83, wewn. 53 następujące dokumenty:

- podanie
- 4 zdjęcia
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia.

2827-K

**ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA-KSIAŻKA-RUCH”**  
Oddział w Szczecinie  
ul. Czackiego 3a

pilnie zatrudni

na umowach agencyjnych osoby w wieku do lat 40 na stanowiska konwojentów (dostarczanie prasy do punktów sprzedaży na terenie Szczecina)

— wynagrodzenie do 16 tys. zł

— wymagane wykształcenie zasadnicze.

Od ww. grupy pracowników nie są wymagane skierowania z Urzędu Zatrudnienia. Informacje można uzyskać w Dziale Spraw Pracowniczych, tel. 351-14 i 476-01 w. 30 lub osobiście w pokoju nr 13.

3511-K

**POLSKI REJESTR STATKÓW**

zatrudni zaraz

specjalistę budowy kadłubów okrętowych.

Warunkiem przyjęcia jest:

- ukończenie studiów wyższych
- pożądana praktyka i doświadczenie w zawodzie.

Zgłoszenia: Polski Rejestr Statków, pl. Batorego 4, Szczecin, tel. 461-28.

3643-K

- Niezbędne elektrykom, elektronikom, konserwatorom, wszystkim
- niezbędne w automatyce, motoryzacji, każdym rzemiośle, w gospodarstwie domowym.

Podstawowe zastosowanie: izolacje przewodów, przesyłanie czynnika ciekłego i gazowego, oznaczniki przewodów.

Materiały izolacyjne, gospodarcze „System” produkowane w pełnej gamie kolorów i średnic

- koszulki (rurki) izolacyjne, polietylen (oraz końcówki izolacyjne);
- koszulki (rurki) izolacyjne, polipropylen;
- koszulki (rurki) izolacyjne, igelit — nie podtrzymują palenia, służą do przewijania.

Nowość — taśma spiralna — służy do „szycia” (oplotu) wiązek przewodów.

Powyższe detale posiadają atesty: Zelom-Katowice I, Cibr Unitra — Warszawa.

Charakterystyka: odporność na działanie min. 10<sup>4</sup>—10<sup>5</sup>; napięcie przebicia KV 16—20, odporność na działanie oleju transformatorowego, benzyny, odporność na podeśnienie kg/cm kw. max 0,55—0,90.

Dystrybucje: K.P.H.A.T. Elmet Koszalin, ul. Przemysłowa 6. Sprzedaż hurtowa oraz punkty detaliczne Elmet: Koszalin, Sławno, Szczecinek, Slupsk, Bytów, Lębork, Białogard.

Producent: S.R.W. Nowy Dwór Mazowiecki, ul. Bohaterów Modlina 48, producent nieodpłatnie rozprowadza: normy zakładowe, karty katalogowe — wybory, przyjmuje zamówienia nietypowe, jest również producentem najtańszych — słomek do napojów, węży ogrodniczych, różnego rodzaju rurek galanteryjnych.

3642-K

## MATRYMONIALNE

**KOMPUTEROWY** System Matrymonialny „Razem”. Tysiące ofert. Osrodek Obliczeniowy 80-38 Gdańsk 50 skr. 3347-K

**SZCZĘŚLIWIE** Kolaryż małżeństwa. Kontakty zagraniczne. — Biuro „Ewa” Gdańsk-8, skrytka 937.

## NIERUCHOMOŚCI

**MILANÓWEK** w centrum, wille komfortowa sześciopokojowa, ogród 2000, budynek gospodarcze 50 m, telefon, gaz, garaże sprzedam firmie polonijnej. Warszawa 58-32-23.

3434-K  
5 POKOI, ogród, garaż w wili na Pokoźnie — sprzedam, w rodzinnym domu małe M-3 z telefonem, tel. 709-03.

19495-G

## ROZNE

**COLOR** telenaprawy. Zdzisław Uznanski, 22-85-97 19233-G

**TELENAPRAWY** — przy strażnicach bezstrumikowe, Serocki, 82-35-25.

18322-G  
**TELENAPRAWY**, Mar-tynek, 83-474 17533-G

**ANTENY**, Gogacz, 239-470 18307-G

**PRALKI**, Rutkowski, 52-18-08 18756-G

**PRALKI**, programatory, Ratajczyk, 525-434.

19218-G  
**CZYSZCZENIE** dywanów u klienta, Teresa Szymczak, 82-15-12.

18845-G  
**CZYSZCZENIE** dywanów, wykładzin, obić tapicerskich przedsiębiorstwem i prywatnie, ekspresem na cenach konkurencyjnych — wykończenie Góliszewski, tel. 23-13-14 19833-G

**GAZOWE** usługi, 472-79 Korycko, 17102-G

## LOKALE

**POŚREDNICTWO** handlu nieruchomościami, mieszkaniami, poniedziałki, soboty, czwartki 13-18, tel. 22-86-83, Berta 18023-G

**MIESZKANIE** 2-pokojowe, wszystkie wygody II piętro w Kolobrzegu zamienie na podobne w Szczecinie, Kolobrzeg, ul. Zwycięzców 12a/3, 142-P

## MERŁOSCJANKI

w wolnej sprzedaży

poleca

Sklep Meblowy

„PREFA-MAT”

Police

ul. Tanowska nr 20

tel. 175-784.

3465-K

## Pracownicy poszukiwani

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ**  
w Szczecinie

zatrudni

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego na terenie Szczecina lub w nowo otwartym Wydziale Autobusowym i Zapleczu Autobusowym w Policach, ul. Tanowska

następujących pracowników:

- kierowników magazynu
- starszych magazynierów
- robotników magazynowych
- spawacza-przepalacza
- operatora wózków z napędem silnikowym
- mistrzów w Wydziale Drogowym

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Ponadto przyjmie kobiety i mężczyźni nie posiadających wyuczonego zawodu na kurs motorniczych.

Od kandydatów na kurs motorniczych wymagane jest:

- ukończone 20 lat życia.
- ukończona szkoła podstawowa.
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych.

W przypadku przerwy w zatrudnieniu ponad 3 miesiące kandydaci na ww. kurs obowiązani są przedłożyć skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Kursanci w czasie kursu otrzymują wynagrodzenie. Uczestnicy kursu otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie i dzieci oraz współmałżonka na przejazdy środkami komunikacji miejskiej.

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowica 5, pokój 35, tel. 744-11, wewn. 139 dojazd autobusami 53, 60 i 75, tramwajami 5 i 7.

2736-K

**Pustaki alfa, blocki fundamentowe, dachówki cementowa zakładkowa, płytki chodnikowe oferuje**

**ZAKŁAD PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „WINETA”**  
w Płotach

Ceny konkurencyjne.  
Zamówienia prosimy kierować:  
Ploty 72-310, skr. poczt. 1 ul. Polna.

21317-G

## PRZETARG

**SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE**  
Szczecin-Dąbie  
ul. Kniewska 6/10

ogłaszają przetarg nieograniczony

na wykonanie niżej wymienionych prac:

- remont węzła ciepłego w Z-dzie Drobiarskim w Szczecinie-Dąbiu — przewidywany koszt prac ok. 2 000 000 zł.
- montaż grzejników „Fawiera” w Zakładzie Transportu, adres jw. — przewidywany koszt prac ok. 1 500 000 zł.
- remont kotłowni w Hotelu Pracowniczym w Szczecinie przy ul. Wzgórze Arkońskie 1 — przewidywany koszt prac ok. 500 000 zł.
- remont kotłowni w Zakładzie Produkcji Hodowlanej w Sierakowie — przewidywany koszt prac ok. 1 000 000 zł.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, pod adresem jw. w dz. technicznym. Otwarcie ofert nastąpi siódmego dnia o godz. 8 w pok. 209, gdzie nastąpi uzgodnienie szczegółów technicznych ww. prac. Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i wykonawców prywatnych. Zastrzegą się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przy czyny.

3512-K

## WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.05.85 r. Krzysztof Balcerzak, s. Antoniego i Danuty, ur. 28.12.1962 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Dubois 35/3 (za to, że uporczywie uchylił się od wykonania robot na cele publiczne) jest o czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z 26.10.82 r. o postępowaniu wobec osób uchyliających się od pracy, za który został skazany na karę 2 lat ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 25 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3637-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 21.05.1985 r. Cezary Brandt, s. Mirosława i Antonny, ur. 1.08. 1953 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Jedn. Narodowej 32/3 (za to, że mając obowiązek pracy i wykonania robot na cele publiczne, bez usprawiedliwionej przyczyny opóźnił podjęcie pracy z 12.10.84 r. na 15.10. 1984 r. i w dniu 13.11.1984 r. porzucił pracę) to jest czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r., za który został skazany na karę 1 roku i 6 m-cy ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 20 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3638-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 21.05.85 r. Marek Sikorski, syn Jerzego i Stanisławy, ur. 25.09.1961 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. Bol. Smiałego, 4/23 (za to, że nie stawiał się na wezwanie, celem złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania w okresie postawienia bez pracy) to jest o czyn z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchyliających się od pracy i za czyn ten został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 25 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3639-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 21.05.85 r. Feliks Kurczaba, s. Feliksa i Heleny, ur. 9.11.1940 r. w Zgierzcu, zam. Szczecin, ul. Jagiellońska 76/12 (za to, że będąc zobowiązanym do wykonania robot na cele publiczne, uchylił się od wykonania cięższego niż obowiązku zaprzestając pracy) to jest o czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r., za który to czyn został skazany na karę 2 lat ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 i 3 kk sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 25 proc. wynagrodzenia w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3640-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 21.05.1985 r. Marek Sawa, s. Henryka i Genowefy, ur. 25.04.1950 r. w Białym, zam. Szczecin, ul. Pocztowa 19/22 (za to, że uporczywie uchylił się od pracy mimo prawidłowego doręczenia wezwania nie stawiał się, celem złożenia oświadczenia o źródłach utrzymania) to jest o czyn z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu wobec osób uchyliających się od pracy i za czyn ten został skazany na karę 1 roku ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 § 2 kk sąd skierował oskarżonego do uspołecznionego zakładu pracy celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 20 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3641-K





# Remonty kapitalne szkół

## Nie brakuje wykonawców — gorzej z funduszami

WAKACJE są okresem, w którym w większości szczecińskich szkół dokonuje się bieżących remontów. Prace te wykonują szkoły z własnych funduszy przy pomocy rzemieślników lub zakładów opiekuńczych. Natomiast remonty kapitalne szkół leżą w gestii Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, który jest głównym koordynatorem i jednostką finansującą te prace.

W SZCZECINIE znajdują się 133 placówki oświatowe, z czego 80 funkcjonuje w budynekach powstałych przed 1945 rokiem, 40 w latach 1950—75 i zaledwie 13 w ostatnim 10-leciu. Już samo zestawienie tych liczb wskazuje, jak wiele obiektów powinno być poddanych generalnemu remontowi. Ale tak się nie dzieje. Przyczyna jest prosta: brak środków finansowych. Według przeglądu dokonanego przez MZEAS — aż 41 obiektów wymaga szybkiego remontu kapitalnego. Gdyby chcieli wykonać to natychmiast, to trzeba by wydatkować 1 mld 800 mln zł. Wystarczy dodać, że na rok

bieżący przeznaczono na ten cel z miejskiej skątkiewi zaledwie 207 mln zł, z czego 61 mln przeznaczono na zapłacenie zaległych rachunków. Brak pieniędzy jest podstawową barierą hamującą tempo prac remontowych w szkołach.

Nie brakuje natomiast wykonawców, którzy zaczęli, specjalizować się w tego rodzaju pracach. Najwięcej remontów kapitalnych szkół wykonują KPRB 1 i KPRB 2 oraz spółdzielnie „Budowa” i „Budometal”, które to firmy — nie bacząc na z opóźnieniami płacone rachunki — podejmują się wykonywania następnych prac. Ale jak długo może trwać taka sytuacja? Dyrektor MZEAS Marian Mazurkiewicz pokazuje nam grube teżki piśm jakże krążą w tej sprawie. M. in. Kuratorium Oświaty i Wychowania nakazuje prace remontowe prowadzić dalej, a o pieniądze się nie martwić. Ale przecież nie zapłacone rachunki wynoszące kilkadziesiąt milionów zł powodują narastanie odsetek, które trzeba będzie zapłacić wykonawcom.

### Kronika wypadków

DZIS kilka minut po północy na pl. Żołnierska, jadący z nadmierną prędkością osobowy „Wartburg” SZH 799 skręcając w ul. Niepodległości wywrócił się na dach, ulegając rozbięciu. Jak się okazało, wóz prowadził 16-letni pijany chłopak, nie posiadający prawa jazdy. Towarzyszyła mu koleżanka szkolna. Samochód należał do rodziców kolegi przebywającego aktualnie na wczasach. Na szczescie obaj młodzi nie się nie stalo — drobne obrażenia opatrzył chirurg chirurgowie. Chłopca odstawiono do izby wytrzeźwień, skąd po wytrzeźwieniu powędrował do milicyjnej Izby Dzielczą.

W Działowie na ul. Kościuski osoba „Skoda” rejeestracji zielonogórskiej potraciła 4-letniego Daniela K., mieszczka NRD. Ciężko rannego dziecko odwieziono do szpitala w Szczecinie. W Peznie gm. Stargard na skrajachy w lewo samochód „Zuk” SZE 914K wpał do motocykli „Jawa” SZW 7181. Motocyklista Ryszard R. przeżywał w szpitalu.

OKOŁO godz. 14.50 na ul. Chłopi-na w bliżej nie znanym osiedle wypadł, czy też wyskoczył z okna IV piętra 27-letni Zdzisław G. Jak wynika z informacji pogotowia ratunkowego — mężczyzna był pod działaniem alkoholu. Zdzisław G. w bardzo ciężkim stanie odwieziono do szpitala na Golębini.

Wsi Korytowo gm. Maszewo w czasie burzy piorun uderzył w stodołę należącą do dwu rodzin. Spłonął dach budynku, pasza, siewca karnia. Straty wynoszą 50 tys. zł. W Marzcu gm. Przybiernów na wiertni nr 1 Przedsiębiorstwa Poszukiwania Gazu i Nafcy w Pile spalili się wskutek pęknięcia przewodu doprowadzającego paliwo silnik spalinyowy napędzający wiertło. Straty 50 tys. zł. (ap)

nych do prac remontowych, ale już niebawem ma powstać takowy przy ul. Walecznych. Rozwiązanie to wprawdzie sprawę gromadzenia materiałów budowlanych, ale jak uporać się z o wiele poważniejszym problemem braku pieniędzy?...

(MK)



W MIESIĄCIE już pojawiły się afisze reklamujące atrakcje cyrku „Wielkiego” który da premierie 8 sierpnia. Przedstawienie dań biletów prowadzi kasy „Orbita” i „Gromady”. Artysty powrócili z tournée po NRD i po krótkim postoju w Starogardzie już niedługo wystąpią w Szczecinie... Fot. Z. Jodkowski

### W drodze na Niebuszewo

## Obrazek jakich (niestety) wiele

DUŻY ruch panuje przy skrzyżowaniu ul. Wyzwolenia z ulicami P. Skargi, H. Kollataja i St. Staszica. W rejonie tym znajduje się chętnie odwiedzana „Isla Piastowska” i rynek na ul. Kilińskiego. Przechodzący się porządkom panującym w tym punkcie.

PRZY przystankach tramwajowych i autobusowych ustawiono po jednym koszu na śmieci. Rezultat tak pojętej oszczędności jest widoczny — chodniki, trawniki i wszelkie inne miejsca zamieniają się w wysypiska odpadków.

Przykładem dbałości o ład nie świeci Instytut Kształcenia Nauczycieli, na zapleczu którego stertera śmieci leży przy murowanym śmietniku. Przed frontem tego gmachu czekają na ogrodnika nie wykorzystane donice na kwiaty. Różne papiery i resztki poniewierają się wzdłuż plotu bieżącego do basenu pool. Dziwi widok opuszczonego kiosku stojącego o odopad rynku. Czyżbyśmy posiadali nadmiar punktów małej gastronomii? Budynek ten obiadają przepięknie i pozostawiają rozmaite brudy.

Na rogu ul. Wyzwolenia i P. Skargi odd no do użytku niebrzydki pawilon, w którym prowadzona jest sprzedaż lodów, tostów, kwiatów, ale nie doprowadzono do końca zabiegów kosmetycznych wokół niego.

TRAWA na skarpach przy ul. St. Staszica została na dużych polacach wydeptana przez skracających sobie drogi. Można chyba w tym

miejscu inaczej rozplanować zieleńce, wyremontować istniejące i wykonać nowe schody, bo odnawianie trawników najprawdopodobniej nie zmieni przyzwyczajenia.

Komu i czemu mała służbę rezerki plotu nie opodal kanału dla przegladów autobusów? Czyż nie lepiej ustawić zabezpieczenia właśnie przy nim? Przy okazji przenosin ogrodzenia WPKM mogłoby odwieść swój budynek i wyeliminować zieleńce, spozza którego nie widać róz.

Przed chwaloną za dobre zaopatrzenie „Isla” panuje bałagan. Klomby zamienili się w pojemniki na skamieniała ziemię i pływ betonowe zaś przy bocznej ścianie plania się domowe chwasty. Miejmy nadzieję, że przy oddawaniu do użytku nowego osiedlenia handlowego (ex-sklep meblowy) zadba się i o estetykę otoczenia.

OD RANA przy kiosku prowadzącym sprzedaż piwa i skus butelek klebi się „Smietanka” twórcy sąd ciemnej świadzy. Długo przed wywołaniem „Isla” czy nie ma mocnych na przeniesienie tego warsztatu będącego w większości na wiejcznych „bezołatnych urlopach”?

Rozbawiona ekipa srod budki z piwem nie dotarla na szczescie na skwer w zbiegu ul. Kollataja z al. Wyzwolenia. Ale tak na niego, jak i za pobliskimi kararami jest niechlujnie.

Obserwacje nasze nie nastrojały przy optymistycznie. W pełni sezonu turystycznego miasto (takie same zastrzeżenia można mieć i do innych miast) jest brudne, a zieleń — jedna z chlub — zapędzana w drogę. Można chyba w tym

### Obserwacja powszednia

## Poznasz chama... na przejściu

WYJĄTKOWO niebezpiecznym przekroczeniem przepisów drogowych jest wyprzedzanie na przejściach dla pieszych. Oto klasyczna sytuacja — kierowca jadący jedynym pasem ruchu zatrzymuje auto by przepuścić uciążliwych na „zebrze” pieszych, gdy jadący passem obok niego z tyłu drugi kierowca nie czyni tego. W takich właśnie okolicznościach dochodzi do najgroźniejszych wypadków, które rzech ofiara padają piesi, głównie dzieci i ludzie starzy.

Niestety, bardzo powszechne to wykroczenie w Szczecinie. Za otrzymanie od dawna karane bardzo surowo zostało niemal upamiętnowane. Co nowego — w nas popędzają często taksonarce, a więc kierowcy najbardziej doświadczeni, od których trzeba wymagać najwięcej.

Tego rodzaju postępowanie jest przegranym bardzo niskiej kultury, wyraża bowiem lekceważenie życia drugiego człowieka w sytuacji, gdy własnemu (chronionemu) białym karkiem) nie nie zagroza. W niektórych krajach ten stył myślenia określa się mianem brawury. Złaste, osłobiona to polska brawura przykładać życiem... cudzym. Ma to na imię chamstwo. (au)

### Pies ogrodnika?

PRZEZ WIELE lat na nie zarządowanym terenie przed bazą Szczecińskiej Spółdzielni Mieszaniowej na ul. Reduty Ordona istniały ogródki przydomowe. Ale komuś wydał ich istnienie przeszkadzało i nakazał ich likwidację. Obecnie teren ten został zamknięty i odsłonił wielki balkon nadający na terenie bazy Potężne chwasty i gruz były dotąd zasłonięte krzewami owocowymi, a teraz prezentują się okazale — jako wzór niegospodarności. Nasuwa się pytanie: dlaczego zabrano ludziom przydomowe ogródki, które sami zasiodłowali (co nie spółdzielnie nie kosztowało)? Teżeli zniechęcono już te powozy? Czyżby nie zabrakło zarządcom ogrodników, którzy sami zasiodłowali, a nie czekać na kolejny zryw mieszkańców. Przyznajmy to, poniekąd znana przysłowicie o osie ogrodnika. (MK)

### Nad Stawem Rubinowym

## Problem się mrozą...

OSIEDLE SŁONECZNE należy już do zamkniętych kompleksów mieszkalnych. Oprócz jednego wiewiózwa (właśnie monotonowego) nie stanie już tamani jeden dom. Trwa natomiast realizacja tzw. budownictwa towarzyszącego i małej architektury.

Staw Rubinowy. Tak nazywa się zbiornik wodny, który był jeszcze biologicznie, zanim Słoneczne narodziło się na deskach projektowych. Podobno nawet hobbyści łapali w nim ryby. Teraz jest to potężny lej w ziemi, czyli „jezioro w budowie”. A ma to być element krajobrazowy, spełniający także funkcję tzw. zbiornika retencyjnego. Wokół staną laweczki wśród drzew i krzewów.

Stworzony zostanie osiedlowy park, w którym można będzie znaleźć trochę ciszy i ochłody. Niestety, nieprędko.

CHOCIAŻ inwestycja ta jest już wykonana w 80 procentach, a jej wykonawca — WPEUK — naprawdę dobrze wywiązuje się z zadania, nadal nie ma dokumentacji na uszczelnienie dna i brzoźów przy sztywnego jeziora. Funkcja zbiornika retencyjnego bowiem oznacza gromadzenie wody deszczowej, skierowanej do okolicznej kanalizacji z tego tytułu na gospodarza obiektu wyznaczono właśnie Wolewózkę Przedsiębiorstwo Eksploatacji Urządzeń Komunalnych. Prace projektowe nad dziurą w ziemi wykonuje natomiast „Prosan”. Niestety, w niezbyt zawrotnym tempie jednym z ostatnich terminów wykonania dokumentacji jest koniec września br. Nie można by szybciej? Data ta przecież oznacza, że budowlani nie weźmą się do dzieła jeszcze w tym roku...

WARTO zadać także inne pytanie. W WPEUK dowiedzieliśmy się, że Staw Rubinowy ma mieć dno betonowe, a nie — jak wcześniej przewidywano — ilaste. Czy naprawdę stać nas na wyrzucanie w błoto (w sensie dosłownym) tysięcy zbrojonych płyt i hektolitrow betonu?

Dla pełnej informacji dodajmy, że w nie dokończonym stawie woda stoi już, od zimy. Dno — jak na złość jest gli-niaste i szczelne. Na wiosnę próbowała tu nawet zagrzeździć się parka labedzi. Ptaki zostały jednak przegonięte kamieniami przez baraskujące dzieci. Ale to już zupełnie inna historia...

(mor)

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ROZRYWKOWE Oddział w Szczecinie

TEATR ATENEUM WARSZAWA

Sławomir Mrozek

„POLICJANCI”

Wykonawcy: Jan Swiderski, Tadeusz Chudecki, Leonard Pietraszak, Marian Kociński, Jan Kociniak, Krystyna Borowicz

1—5 sierpnia 1985 roku, godz. 17 i 20 Teatr Polski — Swarzędza 5

Sprzedaż biletów w biurze oddziału, ul. Śląska 43 (telefony 370-35, 380-48) oraz w dniach przedstawień od godziny 16 w kasie Teatru Polskiego.

3691-K